

Przyrost naturalny

Jednocześnie w ciągu ostatnich kilku lat systematycznie malała liczba urodzeń notowanych na terenie województwa. Po analizie danych z lat 1999-2004 okazuje się, że w tym okresie zarejestrowano spadek omawianej wartości, o 1630, co oznacza, iż w roku 2004 r. urodziło się ponad 1600 dzieci mniej niż w roku 1999. Jeszcze bardziej pesymistycznie nastraja fakt, iż poziom reprodukcji nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń. Współczynnik dzietności podlaskich kobiet wynosił w roku 2004 1,22 i był niższy od tego zanotowanego w 2003r. (1,24)[1]. Dało się równocześnie zaobserwować różnice w wysokości omawianego parametru na terenach wiejskich (1,49) i miejskich(1,06).

Rysunek 9 Liczba urodzeń w województwie podlaskim

Zmianom ulega także odsetek urodzeń pozamałżeńskich, który wykazuje tendencję rosnącą. W roku 2004 przekroczył on granicę 10% i wynosił niemal 10,5%. Jest to ponad 3-procentowy wzrost w porównaniu do roku 1999. Na wykresie poniżej zostanie zaprezentowany procentowy rozkład urodzeń małżeńskich i pozamałżeńskich.

Rysunek 10 Odsetek urodzeń małżeńskich i pozamałżeńskich w ostatnich latach

Jednocześnie następuje przesuwanie się grup wiekowych, w których kobiety najczęściej rodzą dzieci. Niemal każdego roku spada odsetek kobiet rodzących w wieku 20-24 lat, a rośnie tych, które rodziły dziecko w wieku 25-29 lat. Ten ostatni przedział wieku jest okresem, w którym mieszkanki Podlaskiego najczęściej decydują się na zajście w ciążę. Podkreślić również należy, iż częściej niż w minionych latach panie podejmują decyzję o macierzyństwie w wieku 30-34 lat.

Rysunek 11 Grupy wiekowe kobiet rodzących dziecko

W tym samym przedziale czasowym liczba zgonów wśród mieszkańców województwa podlaskiego ulegała pewnym wahaniom osiągając maksimum w roku 1999, zaś minimum w roku 2002. W tym okresie występowała wyraźna tendencja spadkowa zatrzymana w roku 2003, kiedy to nastąpił wyraźny (o niemal 300) wzrost liczby zgonów, który w kolejnym roku utrzymał się na bardzo podobnym poziomie. Należy jednak podkreślić negatywne zjawisko polegające na tym, iż przez większą część analizowanego w tej części opracowania okresu liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń. Zostanie to zaprezentowane na jednym z kolejnych wykresów.

Rysunek 12 Liczba zgonów w województwie podlaskim

Wśród głównych przyczyn śmierci w roku 2003 znajdowały się tzw. choroby cywilizacyjne, z których na pierwszym miejscu znalazły się schorzenia układu krążenia oraz nowotwory. Pierwsze z wymienionych w roku 2003 doprowadziły do 45% zgonów, natomiast choroby nowotworowe stały się przyczyną 33% zdarzeń śmiertelnych. Dla

natomiast choroby nowotworowe stały się przyczyną 23% zdarzeń śmiertelnych. Dla porównania, w skali kraju choroby układu krążenia stanowiły nieco ponad 47% zejść, zaś nowotwory były głównym powodem śmierci w przypadku 24% zgonów. W tej smutnej statystyce pocieszający jest fakt, iż maleje liczba zgonów notowanych wśród najmłodszych mieszkańców województwa podlaskiego - niemowląt. W roku 2004 zarejestrowano 76 takich zdarzeń, podczas gdy jeszcze 4 lata wcześniej, w roku 2000 było ich 88, a w 1999 91.

Warto w tym miejscu pokusić się o zestawienie na jednym wykresie liczby zgonów i urodzeń, ponieważ pozwoli to lepiej zobrazować rozbieżności, jakie obserwowalne są w przypadku tych wskaźników.

Rysunek 13 Liczba urodzeń i zgonów w województwie podlaskim

Niemal każdego roku, pośród tych, które poddane zostały analizie, liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń. Godny odnotowania jest fakt występowania dużych rozbieżności między początkiem a końcem rozpatrywanego okresu. W roku 1998 liczba urodzeń była zdecydowanie większa od liczby zgonów. Rok później zejścia przewyższyły liczbę urodzeń. Rok 2000 był czasem, kiedy po raz ostatni zanotowano nadwyżkę urodzin nad zgonami. W kolejnych latach rozbieżności uległy znacznemu zwiększeniu, co wynikało z zdecydowanie większej mierze ze zmniejszającej się liczby urodzeń, niż z liczby zdarzeń śmiertelnych, w której wahania były mniejsze. Dla przykładu, w 2004 r. przyrost naturalny charakteryzował się ujemnym bilansem równym: -1036, co oznacza, że zmarło ponad 1000 osób więcej niż się urodziło. To tak, jakby z mapy województwa ubyla w ciągu roku jedna duża wieś.

Rysunek 14 Ruch naturalny ludności w województwie podlaskim (liczba urodzeń do liczby zgonów)

Niesamowicie interesujący jest również fakt, wskazujący, iż istnieją znaczące rozbieżności w wartościach wskaźnika przyrostu naturalnego w przypadku obszarów miejskich i wiejskich. Zjawisko to ilustruje poniższa tabela.

Tabela 1 Ruch naturalny w województwie podlaskim ze względu na miejsce zamieszkania

	Miasta	Wieś	Ogółem
1998r.	1469	-578	891
1999r.	1040	-1062	-22
2000r.	1047	-769	278
2001r.	913	-955	-42
2002r.	875	-1049	-174
2003r.	507	-1450	-943
2004r.	520	-1556	-1036

Ruch naturalny ludności województwa podlaskiego ma ujemny charakter w przypadku wsi i jest to stała tendencja utrzymująca się już od kilku lat. Niepokój powinna budzić nie tylko przewaga zgonów nad urodzeniami, ale przede wszystkim fakt, iż ulega ona ciągłemu wzrostowi. Zupełnie inaczej prezentuje się wysokość omawianego wskaźnika w miastach znajdujących się w Podlaskim. Tam, chociaż przyrost naturalny ulega stopniowemu zmniejszeniu, ma on ciągle wartość dodatnią. Zauważalne są też odmienności w poszczególnych częściach województwa podlaskiego.

Rysunek 15 Przyrost naturalny w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego

Dostrzega się inną wartość wskaźnika przyrostu naturalnego na północy i południu województwa. Przyjmuje on dodatnią wartość we wszystkich powiatach grodzkich oraz tych, które znajdują się na północy województwa (suwalski, augustowski, grajewski, kolneński). Przemieszczając się na południe odkrywamy, iż wartości ulegają stopniowemu zmniejszaniu, by osiągnąć minimum w powiatach znajdujących się na południowym krańcu Podlaskiego (hajnowski, siemiatycki). Innymi słowy, na północy województwa liczba urodzin przewyższa liczbę zgonów, natomiast na południu i w centrum regionu sytuacja jest odwrotna.

Zgodnie z prognozami Urzędu Statystycznego w Białymstoku negatywny trend w przyroście naturalnym będzie się utrzymywał w kolejnych latach i, jak to już wcześniej podkreślono, doprowadzi w ciągu ćwierćwiecza do wyraźnego zmniejszenia się liczby ludności zamieszkującej województwo.

[1] Najkorzystniejsza sytuacja występuje, kiedy wartość współczynnika dzietności kształtuje się na poziomie 2,1-2,15, co oznacza, iż na każdą kobietę w wieku rozrodczym (15-49 lat) przypada przeciętnie dwoje dzieci.

